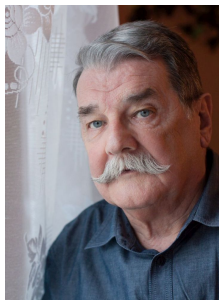


Fragment relacji świadka historii



STANISŁAW WOJNAR

ur. 1944, Kańczuga



Zakres terytorialny i czasowy	Bielawa, lata 60. XX w.
--------------------------------------	-------------------------

Początki kariery zawodowej w Bielawskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego im. Dąbrowszczaków

Wylądowałem na kuchni farb. Przeszedłem taką potężną praktykę, ale taką zdrową. Spodnie po pracy były takie, że jak się postawiło, to stały same, tak były tymi krochmalami nasączone od szorowania szczotką ryżową takich „kibli”. To były takie wasagi, rodzaj balii drewnianych z klepek budowanych. W tym się gotowało zagęszczenia tragantowe, pszenne, alginianowe. Teraz już nie pamiętam tych wszystkich typów. To było takie przygotowanie padgatówka pod farby drukarskie. Później nauczyłem się robić farby drukarskie. Przeliczać, bo to proporcjami wagowo się przeliczało. Korygować, jak się koryguje w przeliczeniach w proporcjach kolory. Kolory się składały z trzech, czterech, pięciu barw barwników. Robił się z tego rachunek piętrowy.

Data i miejsce nagrania	4 czerwca 2019, Bielawa
Rozmawiał/a	Joanna Niemczyk
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami